

Sygn. akt I C 85/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2016 r.

Sąd Rejonowy w Zambrowie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSR Tomasz Makaruk

Protokolant Danuta Sawicka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 lutego 2016 r. w Zambrowie

sprawy z powództwa J. W. (1)

przeciwko (...) w W.

o zapłatę 70.000 zł i ustalenie

I. zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz powoda J. W. (1) kwotę 70.000 (siedemdziesiąt tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 października 2014r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz powoda J. W. (1) kwotę 5.500 (pięć tysięcy pięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2400 (dwa tysiące czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w Zambrowie) od pozwanego (...) w W. kwotę 1.956,74 (jeden tysiąc dziewięćset pięćdziesiąt sześć i 74/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 85/15

UZASADNIENIE

Powód J. W. (1) reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł pozew przeciwko (...) w W. o zapłatę na swoją rzecz kwoty 12.000 złotych tytułem częściowego zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 25 października 2014 roku do dnia zapłaty. Domagał się także zasądzenia zwrotu kosztów postępowania. Uzasadniając żądanie podał, iż w dniu 2 sierpnia 2014 roku został poszkodowany w wypadku drogowym w N. na trasie do N.. Sprawcą zdarzenia był K. Z., który kierując traktorem wymusił pierwszeństwo przejazdu i uderzył w pojazd, którym poruszał się powód. W dniu 24.10.2014 roku pozwany przyznał powodowi zadośćuczynienie w wysokości 20.000 zł, które obniżył o 40% (do kwoty 12.000 zł) z uwagi na przyczynienie się powoda do powstania szkody ze względu na podróżowanie bez zapiętych pasów bezpieczeństwa. W trakcie postępowania powód rozszerzył powództwo do kwoty 70.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 października 2014 roku do dnia zapłaty oraz wniósł o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku.

W odpowiedzi na pozew (...) w W. wniosła o oddalenie powództwa, wskazując, że przyznała powodowi należne zadośćuczynienie w kwocie 20.000 złotych i kwotę 186,49 złotych tytułem kosztów leczenia, które zostały obniżone o 40% z uwagi na brak zapięcia przez niego pasów bezpieczeństwa w czasie wypadku. W ocenie pozwanej, J. W. (1) otrzymał odpowiednie zadośćuczynienie do doznanych cierpień psychicznych i fizycznych. Pozwana wniosła również o oddalenie w całości rozszerzonego powództwa.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 2 sierpnia 2014 roku w miejscowości N., na trasie do N., doszło do zderzenia ciągnika rolniczego wyposażonego w ramę urządzenia tur i samochodu V. (...). Sprawcą wypadku był kierujący ciągnikiem K. Z., który nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu samochodowi osobowemu i uderzył w jego prawą stronę na wysokości siedzenia pasażera. W wyniku wypadku pasażer samochodu osobowego J. W. (1) doznał obrażeń ciała w postaci: złamania ściany bocznej zatoki szczękowej prawej, ściany dolnej i bocznej oczodołu prawego oraz wieloodłamowego złamania kości jarzmowej prawej, rozległej rany kluto-szarpanej policzka prawego z uszkodzeniem II i III gałęzi nerwu trójdzielnego i dolnej gałęzi nerwu twarzowego. W następstwie wypadku złamaniu uległ także jeden z zębów.

Sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów w (...) w W..

Po wypadku J. W. (1) został przewieziony do (...) im. (...) w B., gdzie udzielono mu pierwszej pomocy. Następnie został skierowany do (...) (...) w B., gdzie był hospitalizowany od 4 do 12 sierpnia 2014 r. - leczony operacyjnie – opracowanie ran twarzy, repozycja, osteosynteza dolnego i bocznego obrzeża oczodołu prawego - rekonstrukcja płytką SynPor. Okres pooperacyjny przebiegał bez powikłań. Po wyjściu ze szpitala przebył leczenie rehabilitacyjne - 1 miesiąc w (...) w J.. Kolejną rehabilitację w tym Ośrodku odbył we wrześniu 2015 r.. Po wypadku i w związku z nim J. W. (1) wymagał okresowej opieki osób trzecich od dnia 12 sierpnia 2014 roku (wypis ze szpitala) do dnia 12 października 2014 roku w wymiarze 4 godzin tygodniowo – dowożenie na zmianę opatrunków i wizyty w poradni specjalistycznej.

Nie zachodzi potrzeba poddania się przez J. W. (1) dalszemu leczeniu lub zabiegom medycznym albo rehabilitacyjnym.

U J. W. (1) stwierdzono 27% trwałego uszczerbku na zdrowiu – pozycja 19b 17%, poz. 24b 10% - wg załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 12 grudnia 2002 roku – i jest to ocena końcowa.

Pismem z dnia 11 września 2014 roku, doręczonym ubezpieczycielowi sprawcy wypadku w dniu 24 września 2014 r., poszkodowany wezwał go do zapłaty zadośćuczynienia w wysokości 100.000 złotych. Decyzją z dnia 24 października 2014 r. (...) przyznał J. W. (1) zadośćuczynienie w kwocie 20.000 złotych i kwotę 186,49 złotych tytułem kosztów leczenia, które obniżył o 40% z uwagi na brak zapięcia przez poszkodowanego pasów bezpieczeństwa w czasie jazdy.

W momencie zaistnienia przedmiotowego wypadku J. W. (1) miał zapięte pasy bezpieczeństwa.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: zeznania powoda J. W. (1) (k. 328v w zw. z k.54v i k.221v), zeznania świadków K. W. (1) (k. 222), D. W. (k. 222-222v), K. Z. (k. 222v), K. W. (2) (k. 222v), decyzję (k. 11-12), opinię biegłych ekspertów techniczno-motoryzacyjnych (k. 235-239), opinię sądowo-lekarską wraz z uzupełnieniem biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii (k. 258-261, 283, 304), opinię sądowo-lekarską biegłej z zakresu okulistyki (k. 291-294), wezwanie do zapłaty (k. 14-15), dokumentację medyczną (k. 16-18, 23-27, 31-36, 92-96, 150, 156-160, 164-165, 168-214), faktury (k. 19-22), zdjęcia (k. 28-30), płytę CD (k. 100), akta szkodowe (k. 101-147), informację (k. 155).

Podstawę przyznania zadośćuczynienia stanowi art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 § 1 kc. Stosownie do powołanych przepisów, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego wówczas, jeżeli doznał on uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Zadośćuczynienie ma na celu załagodzenie cierpień fizycznych, tj. bólu i innych dolegliwości oraz psychicznych, tj. ujemnych uczuć przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia (zob. w tym względzie wyrok SN z 20.03.2002r. V CKN 909/00 LEX nr 56027 z glosą aprobowaną: Bączek K. PS 2003/4/141). Ma ono charakter kompensacyjny, a zatem powinno stanowić rekompensatę za krzywdę doznana przez poszkodowanego.

Sam ustawodawca nie wprowadził obligatoryjności przyznawania zadośćuczynienia pozostawiając decyzję o jego przyznaniu każdorazowo sądowi orzekającemu, co oznacza, iż samo doznanie szkód opisanych wyżej nie przesądza jeszcze o zasadności żądania o zadośćuczynienie. Jednakże odmowa przyznania zadośćuczynienia nie może być przedmiotem dowolności, lecz winna mieć swoje oparcie w okolicznościach faktycznych danego przypadku i jego

obiektywnej analizie sądu orzekającego (por. wyrok SN z 27.08.1969 r. I PR 224/69; OSNCP 1970 poz.111). Z odmową przyznania zadośćuczynienia poszkodowany winien liczyć się wtedy, gdy uszkodzenia ciała jakich doznał, nastąpiły w związku z jego nagannym zachowaniem, a doznane cierpienia fizyczne i krzywda są nieznaczne (nie pub. wyrok SN z dnia 26.06.1969r. I CR 165/69). Odmowy przyznania zadośćuczynienia nie uzasadniają natomiast ani dobra sytuacja majątkowa poszkodowanego, ani fakt, że krzywda w chwili wytoczenia powództwa przestała już istnieć.

Mając na uwadze dostrzegalną w orzecznictwie sądów tendencję do wzmożenia ochrony dóbr osobistych, za zasadę należy przyjąć, iż oddalenie żądania o zadośćuczynienie winno mieć miejsce w sporadycznych przypadkach, w których przyznanie zadośćuczynienia poszkodowanemu pozostawałoby w jaskrawej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego i poczuciem sprawiedliwości.

Poza fakultatywnością przyznawania zadośćuczynienia ustawodawca wskazał, iż to sąd orzekający ma ustalić jego wysokość. Jedynym zwrotem jaki ustawodawca użył w ustawie w tym przedmiocie jest to iż zadośćuczynienie ma być "odpowiednią sumą". Sąd Najwyższy wielokrotnie podejmował próby wykładni tego wysoce nieprecyzyjnego zwrotu. Wysokość zadośćuczynienia Sąd Najwyższy wiąże przede wszystkim z funkcją kompensacyjną zadośćuczynienia, to jest z tym, aby kwota pieniężna przyznana poszkodowanemu przedstawiała ekonomicznie odczuwalną wartość i pozwalała na usunięcie doznanej krzywdy, a przynajmniej na ich zminimalizowanie. (por. wyrok SN z dnia 18.04.1978 r. IV CR 99/78; LEX nr 8095). Z drugiej zaś strony wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa - musi więc ona być utrzymana w rozsądnych granicach. (por. wyrok SN z dnia 22.03.1978 r. IV CR 79/78; LEX 8087).

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, przy określaniu wysokości zadośćuczynienia sądy winny brać pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, w tym również mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Wśród tych okoliczności znajdują się: rozmiar doznanej krzywdy a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, bolesność przeprowadzanych zabiegów, prognozy na przyszłość, trwale skutki zdarzenia jak kalectwo, oszpecenie, niemożność wykonywania dotychczasowego zawodu, niemożność posiadania dzieci, zawarcia związku małżeńskiego. (porównaj wyrok SN z dnia 10.06.1999 r. II UKN 681/98; OSNP 2000/16/626). Nie bez znaczenia w tym zakresie jest również sam wiek poszkodowanego, na ogół bowiem kalectwo jest dla osoby młodej zamknięciem drogi do nauki, uzyskania popłatnego i lubianego zawodu, ułożenia życia osobistego, a nadto często wymaga od niej rezygnacji z aktywnego sposobu życia, charakterystycznego dla tej grupy wiekowej.

Odnosząc powyższe wywody do ustalonego w niniejszej sprawie stanu faktycznego należało w szczególności uwzględnić okoliczności wynikające z zeznań powoda J. W. (1), świadków D. W., K. Z., K. W. (3) i K. W. (2) oraz opinii biegłych.

W swoich zeznaniach powód J. W. (1) (k. 328v) dokładnie opisał obrażenia, jakich doznał podczas zdarzenia oraz niedogodności, z jakimi musi się mierzyć na co dzień. Wskazał, że z uwagi na umieszczoną w twarzy płytkę źle reaguje na zimno, zmiany temperatury – jak jest zimno musi chodzić w kominiarce, bo boli go twarz. Słabe czucie w części twarzy utrudnia nie tylko jedzenie, ale także i mówienie. Zwężona komora w nosie przeszkadza mu w oddychaniu, a bardzo widoczna i szpecą blizna na twarzy budzi zainteresowanie ludzi, którzy go dopytują o okoliczności jej powstania. Ma przekrzywione usta, w czasie snu zdarza mu się nie trzymać śliny. Często boli go też ząb wstawiony w miejsce wyłamane w wypadku. Ponadto J. W. (1) stanowczo zaprzeczył twierdzeniom pozwanej, jakoby w czasie wypadku nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa.

Zeznania powoda znalazły potwierdzenie w zeznaniach przesłuchanych w sprawie świadków. I tak D. W. (k. 222-222v), który prowadził samochód feralnego dnia potwierdził, iż zarówno powód, jak i on mieli zapięte pasy bezpieczeństwa. Wskazał, iż on, jako kierowca, zawsze wymaga zapięcia pasów. Świadek zeznał też, że zostali uderzeni z boku przez ciągnik z turem, a rama tura uderzyła powoda. D. W. potwierdził, że po wypadku ojciec źle się czuje ze swoim wyglądem, musi uczęszczać na rehabilitację. Narzeka na zatykanie nosa, drętwienie części twarzy, co utrudnia mu jedzenie. Żona powoda K. W. (1) (k. 222), na miejsce zdarzenia przyjechała wraz z bratem ciotecznym powoda K. W. (2) (k. 222v), już po wypadku, ale jeszcze przed wyciągnięciem powoda z samochodu. Oboje potwierdzili, że powód

miał zapięte pasy bezpieczeństwa, były kłopoty z wyciągnięciem go z samochodu, drzwi się zablokowały i potrzebny był specjalistyczny sprzęt. Żona powoda podała ponadto, że po wypadku został on wypuszczony do domu, był w bardzo złym stanie, kilka dni później miał operację, podawała mu leki przeciwbólowe, które nie działały, dlatego robiła mu okłady na gorączkę. Obecnie mąż musi odbywać rehabilitację, wstydzi się wychodzić z domu. Zeznania świadków potwierdził również sprawca wypadku K. Z. (k. 222v), który wskazał, że widział pasażera samochodu, siedział on na przednim siedzeniu i był przypięty pasami. Dopiero załoga karetki pogotowia odcięła pas i wyciągnęła go z samochodu.

W ocenie Sądu zeznania powoda i świadków, jako wzajemnie się uzupełniające i tworzące logiczną całość, w pełni zasługują na wiarę. Potwierdzają je także wnioski płynące z przeprowadzonych w sprawie dowodów z opinii biegłych.

W opinii sądowno-lekarskiej biegły z zakresu (...) (k. 258-261) wskazał, iż u powoda w wyniku wypadku powstały obrażenia w postaci złamania ściany bocznej zatoki szczękowej prawej, ściany dolnej i bocznej oczodołu prawego i wieloodłamowe złamanie kości jarzmowej prawej a ponadto rozległa rana kłuto-szarpana policzka prawego z uszkodzeniem II i III gałęzi nerwu trójdzielnego i dolnej gałęzi nerwu twarzowego z osłabieniem czucia prawego policzka i brody z przeculicą tej okolicy, trudnościami w szerokim otwarciu ust, niemożliwości szczerzenia zębów oraz osłabienie zmysłu smaku. Biegły ustalił wystąpienie u powoda 27% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu – pozycja 19b – 17%, pozycja 24b – 10 % - według załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 12 grudnia 2002 roku. Wskazał nadto, iż po wypadku i w związku z nim powód wymagał okresowej opieki osób trzecich od 12.08.2014r. (wypis ze szpitala) do 12.10.2014r. w wymiarze 2 godzin dziennie głównie przy przygotowaniu i spożywaniu posiłków – dieta papkowata. Czas trwania leczenia i rekonwalescencji po wypadku od 02 sierpnia 2014 roku do 31 grudnia 2014 roku, uciążliwości z tym związane to trudności w spożywaniu posiłków, dojazdy na wizyty kontrolne w (...) w B. i na zabiegi rehabilitacyjne, konieczność przyjmowania leków neuroprotektoryjnych przez okres kilku miesięcy. Biegły wskazał ponadto, że rokowania na przyszłość co do stanu zdrowia powoda są dobre, możliwa nieznaczna poprawa w zakresie poprawy unerwienia przez nerw trójdzielny i twarzowy. Nie zachodzi konieczność poddania się przez powoda dalszemu leczeniu lub zabiegom medycznym albo rehabilitacyjnym. Biegły wskazał, że obrażenia powoda mogły powstać w związku z przedmiotowym wypadkiem, nie wskazują one na fakt niezapięcia pasami w chwili nastąpienia kolizji. W opinii uzupełniającej, uwzględniając w części zarzuty strony pozwanej, biegły (k. 283) zmienił ocenę charakteru stwierdzonego uszczerbku z długotrwałego na trwałe i wskazał, że jest to ocena końcowa. Ponadto biegły określił, że po wypadku i w związku z nim powód wymagał okresowej opieki osób trzecich od 12.08.2014r. do 12.10.2014r. w mniejszym niż wcześniej ustalonym wymiarze tj. 4 godzin tygodniowo – dowożenie powoda na zmianę opatrunków i wizyty w poradni specjalistycznej w związku z rozległym urazem twarzoczaszki. W zarzutach do opinii uzupełniającej pełnomocnik pozwanej wskazał, iż w jego ocenie, skoro możliwa jest nieznaczna poprawa w zakresie unerwienia przez nerw trójdzielny i twarzowy, to trwałe uszczerbek powinien być niższy od długotrwałego – winien być pomniejszony o uszczerbek wynikający z możliwej poprawy zdrowia. W odpowiedzi na te zarzuty biegły podtrzymał swoje stanowisko (k. 304), wskazując, iż poprawa jest możliwa w bardzo niewielkim stopniu, nie jest jednak pewna z uwagi na czas jaki upłynął od wypadku, a z dużą dozą prawdopodobieństwa można stwierdzić, że jednak nie będzie miała miejsca. Jednocześnie biegły wskazał, iż w razie dalszych wątpliwości ze strony pozwanego, może on żądać dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu chirurgii szczękowej i neurologii. Do tej opinii uzupełniającej pełnomocnik pozwanej nie zgłaszał już żadnych zarzutów, nie wnosił też o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu chirurgii szczękowej i neurologii.

W sprawie dopuszczono też dowód z opinii biegłego z zakresu okulistyki (k. 291-294). Biegła I. B. w swojej opinii potwierdziła, że powód w wyniku wypadku doznał wskazanych wyżej urazów. Podała ponadto, iż w związku ze schorzeniami okulistycznymi powód nie wymagał opieki osób trzecich, a stwierdzona potrzeba noszenia przez niego okularów korekcyjnych do dali i do bliży nie ma związku z przedmiotowym wypadkiem. Nie zachodzi konieczność poddania się przez powoda dalszemu leczeniu lub zabiegom medycznym albo rehabilitacyjnym ze względu na narząd wzroku. Potwierdziła również, że obrażenia powoda nie wskazują na fakt niezapięcia pasów bezpieczeństwa. Biegła, która sporządzała swoją opinię po sporządzeniu opinii głównej przez biegłego J. W. (2), a przed sporządzeniem przez niego opinii uzupełniających, poparła dokonaną pierwotnie przez niego ocenę charakteru uszczerbku na zdrowiu powoda, jako długotrwałego. Po zapoznaniu się z zarzutami pełnomocnika pozwanej do opinii biegłej I. B., które

ograniczały się do wskazywania na rozbieżność oceny charakteru uszczerbku dokonanej przez biegłą z opiniami główną i uzupełniającą biegłego J. W. (2), Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłej, jako zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania.

W ocenie Sądu sporządzone w sprawie opinie biegłych wraz z ich uzupełnieniem zasługują na podzielenie w całości. Biegli oparli swoje ustalenia na całości materiału dowodowego zebranego w sprawie, w tym także na bezpośrednim badaniu powoda i analizie dokumentacji z przebiegu leczenia. Dlatego też Sąd uznał powołane opinie za w pełni wiarygodne i przydatne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, przyjmując jednak, że powód doznał trwałego, a nie długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, tak jak ostatecznie ustalili to biegły J. W. (2).

Z uwagi na zgłaszany przez stronę pozwaną zarzut przyczynienia się powoda do wystąpienia szkody poprzez niezapięcie pasów bezpieczeństwa, Sąd zobowiązany był do ustalenia czy i w jakim stopniu te przyczynienie się nastąpiło. Zgodnie z art. 362 kc, jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek naprawienia jej ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza stopnia winy obu stron. Zauważyć również należy, iż jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 22 marca 2013 roku w sprawie I ACa 911/12 sam ustalany stopień przyczynienia się do szkody nie oznacza jeszcze, iż właśnie w takim samym stopniu nastąpi obniżenie odszkodowania lub zadośćuczynienia, bowiem o tym ostatecznie decyduje Sąd w ramach art. 362 kc, biorąc pod uwagę okoliczności mające tu znaczenie, w tym winę lub nieprawidłowości zachowania poszkodowanego, porównanie stopnia winy obu stron, rozmiar doznanej krzywdy i ewentualne szczególne okoliczności danego przypadku, a więc zarówno czynniki obiektywne jak i subiektywne. W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu, nie mamy do czynienia z jakimkolwiek przyczynieniem się powoda do powstania szkody. Przemawiają za tym nie tylko wyżej wskazane, wiarygodne zeznania świadków, którzy zgodnie wskazali, iż zaraz po zdarzeniu widzieli, że powód jest przypięty pasami bezpieczeństwa, ale także wnioski płynące z opinii biegłych z zakresu ruchu drogowego i techniki drogowej (k. 235-239). W ich ocenie jest wysoce prawdopodobne, że w chwili zdarzenia powód podróżował z zapiętym pasem bezpieczeństwa - w zgromadzonym materiale dowodowym brak jest przesłanek wskazujących na niezapięcie tego pasa przez powoda. Biegli wskazali też, że zarówno zeznania świadków, jak i powoda oraz dokumentacja fotograficzna wskazuje na rozcięcie pasa w pozycji, gdy był ona zapięty. Biegli nie dostrzegli jakichkolwiek podstaw do kwestionowania zeznań świadków. Żaden z dowodów osobowych i materialnych, ani obrażenia doznane przez powoda nie wskazują, aby pas bezpieczeństwa w chwili zdarzenia pozostawał niezapięty. W ocenie Sądu również ta opinia w pełni zasługuje na wiarę. Żadna ze stron reprezentowanych przez fachowych pełnomocników nie zgłaszała do niej żadnych zarzutów.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności oraz mając na względzie utrwaloną wykładnię dotyczącą zadośćuczynienia przyjąć należało, iż dochodzona kwota (70.000 zł) wraz z wypłaconym już przez pozwaną zadośćuczynieniem (12.000 zł) mieści się w pojęciu „odpowiednia suma” w rozumieniu art. 445 § 1 kc. Stąd też tytułem zadośćuczynienia zasądzono w punkcie I wyroku żadaną kwotę 70.000 zł. Zgodnie z poglądem utrwalonym w orzecznictwie przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, posługiwanie się tabelami procentowego uszczerbku na zdrowiu i stawkami za każdy procent trwałego uszczerbku dla rozstrzygnięcia zasadności roszczenia o zadośćuczynienie i jego wysokości, znajduje jedynie orientacyjnie zastosowanie i nie wyczerpuje oceny (tak np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 18.02.1998 r. I ACa 715/97; OSA 1999/2/7). Niewątpliwie jednak ustalony w niniejszej sprawie procent uszczerbku na zdrowiu (27%) także uzasadnia uwzględnienie żądania pozwu w tej części w całości. Odsetki od zadośćuczynienia zostały zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu i pisma rozszerzającego powództwo, tj. od dnia 25 października 2014r., a więc po upływie 30 dni od wezwania do dobrowolnego spełnienia świadczenia w wysokości przekraczającej przyznane zadośćuczynienie (porównaj wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 marca 2014 r. w sprawie I ACa 849/13; LEX nr 1451596)

Oddalenie powództwa obejmuje żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanej na przyszłość za skutki wypadku. Z niekwestionowanej przez powoda opinii biegłych wynika, iż leczenie zostało zakończone - nie zachodzi konieczność poddania się przez niego dalszemu leczeniu lub zabiegom medycznym albo rehabilitacyjnym.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc. Do kosztów tych, obciążających pozwanego, należą wydatki na opinie biegłych i niezbędną do sporządzenia tych opinii dokumentację medyczną, opłata od pozwu, wynagrodzenie pełnomocnika powoda w stawce podstawowej.